

SŁOWO

WILNO, Piątek 14 lipca 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 8 do 4. Telefony: Redakcji—17-82. Administracji—228.

RENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80258. W sprzedaży detal. cena jednego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa niszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świętecznych oraz z przerwami 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 gr.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

- BARANOWICZE — ul. Szeptycykiego — A. Laszuk.
- GLEBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
- GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.
- KLECK — Słdep „Jedność”.
- LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
- LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
- MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- MJORY — Eidelman.
- NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.
- NOWOGRODEK — Kłosk St. Michalskiego.
- N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

- DRUJA — Kowkin.
- OSZMIANA — Księgarnia Spoldz. Naucz.
- PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz
- PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski
- POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
- STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- SŁONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.
- SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
- ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 3.
- SZARAWA SZCZYŻNA, M. Mindel, skład apt. any.
- WOŁOZYN — Liberman, Kiosk gazetowy
- WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

UROCZYSTOŚCI

Jeszcze w końcu ubiegłego roku zastanawiano się w Wilnie nad sposobem niebanalnego uczczenia wielkiej ilości rocznic historycznych, przypadających na rok 1933. Postanowiono wówczas skoncentrować te rocznice i poświęcić miesiąc czerwiec wspomnieniom wielkich zdarzeń i wydobyciu ich ech z dziejów ziem B. Wielkiego Księstwa Litewskiego. Dążono do unikania form szablonowych, to też chciano podać przeszłość w takiej formie, aby tętniła życiem i zaciekała swą barwnością. Opracowano program, wyłoniono sekcje i komisje, które miały się zająć poszczególnymi zagadnieniami i...

Co jednak należałoby robić z takimi rocznicami, które jednakowo obchodzą całą Polskę, jak np., rocznica Odsieczy Wiedeńskiej?

W tych wypadkach, naturalnie, byłaby pożądana organizacyjna centralizacja w Warszawie, ale z udzieleniem jak największej autonomii większym środowiskom.

Smutny przykład „święta morza”, którego program był opracowany wyjątkowo nieinteligentnie, powinien stać się dobrą nauką na przyszłość.

Nie trzeba już powtarzać, jakich nonsensów dopuścił się warszawski program, ale to jedno już jest niezmiernie ciekawe, że nikt, literalnie nikt — ani z organizatorów, ani z publiczności, piszących na temat morza, nie wspomniał ani słówkiem, że w tym roku przypada 300-letnia rocznica koronacji najbardziej „morskiego” polskiego króla, Władysława IV-go. Jedynie nasze pismo zamieściło odpowiedni artykuł, mo i Tygodnik Ilustrowany dał wzmiankę, przedrukując od nas parę fragmentów.

I nie!... Czerwiec już minął. Wszystko się załamało, rozleciało, rozsypało...

Wystawa t. zw. „Królewska” nie doszła do skutku wskutek sprzeciwu Kurji Biskupiej, która w ostatniej chwili odmówiła wydania na tę wystawę insygnijów królewskich; wystawa Historyczna została odłożona na jesień wskutek pewnych trudności organizacyjnych; uroczystości Sapieżyńskie musiały być również odłożone na jesień wskutek niemożności wykonania na termin robót w krypcie sapieżyńskiej w kościele św. Michała (również „vis major”), wycieczki „szlakiem Batorego” i widowisko na świeżem powietrzu nie mogły być zorganizowane chociażby tylko wskutek fatalnej pogody itd., itd.

Kraków uroczystości obchodził 600-letnie koronacji Kazimierza Wielkiego, Wilno, z inicjatywą p. wojewody Jaszczolta, który zaproponował podporządkowanie komitetu „święta morza” komitetowi Obchodu rocznic historycznych, miało pogłębić i rozszerzyć uroczystości, obchodząc rocznicę koronacji Władysława IV. Niestety szablon warszawski zabił słuszną inicjatywę Wilna, wileński zaś oddział Ligi Morskiej i Kolonijalnej zbyt łatwo wyrzekł się samodzielności.

Nic się nie zrobiło. Organizatorzy jednak mogą mieć czyste sumienie, bo przeszkody wyłaniały się nieoczekiwanie i były trudne do usunięcia.

Ale to nie przeszkadza poddaniu rewizji pierwotnego planu uroczystości i zastanowieniu się nad jego praktycznością.

Plan ten miał olbrzymią zaletę, polegającą na zerwaniu z szablonem i wprowadzeniu wielkiej oszczędności w organizacyjnym i uczuciowym wysiłku. Ale czy, gdyby on dał się całkowicie wykonać, uroczystości pozostawiłyby taki ślad w naszym życiu kulturalnym, o jakim myślano?..

Ogólnopolskie obchody dopiero wówczas nabrały treści i będą korzystne pod względem wychowawczym, jeżeli pobudzą do inicjatywy wszystkie ziemie i miasta polskie. Szablon zabija uczucie, bo miesopób każą wszystkim myśleć i czuć jednakowo. Jednakowo można tylko udawać. A więc w interesach ogólnych — tak społecznych, jak i państwowych — leży wydobycie jak najbarwniejszej i jak najwyższej inicjatywy.

Nasuują się pewne wątpliwości. — Tych uroczystości w bieżącym roku jest za dużo, skoncentrowanie wszystkich jubileuszów czy rozwiązałyby kwestję? Stefan Batory, Lew Sapieha, Władysław IV, Jan III, Kazimierz Ogiński, Michał Wołłowicz, rok 1863, proces Krokan... Różne postacie, różne zdarzenia... Niesposób je wydobyc z przeszłości z równą siłą i wyrazistością, ale — to jest pytanie zasadnicze — czy należało dążyć właśnie do tej równości w traktowaniu rocznic?..

Te wielkie ogólnopolskie obchody mają jeszcze jedną stronę, niechęć drażliwą, o której przeważnie się nie mówi zbyt głośno, ale która wymaga wyjaśnienia. Chodzi mianowicie o to, że na uczuciach patriotycznych ktoś zawsze zarabia, w znaczeniu zająściszczem. O monetę chodzi.

Jest wszystko w porządku, jeżeli z racji tej lub innej rocznicy państwowa mennica sprzedaje okolicznościowe medale, — jest jednak nieco gorzej, jeżeli, jak podczas tego niefortunnego organizacyjnie „święta morza” Liga Morska zaczyna sprzedawać nieestetyczne chorągiewki.

Nie mając doświadczenia co do zalet i wad pierwotnie zakreślonego planu, który niestety nie mógł być zrealizowany, trudno jest wyciągać jakiegokolwiek wnioski, ale zdaje się, iż redukcję uroczystości należałoby przeprowadzić, stosując nie co inną metodę koncentracji: nie zapomnąc łączenia rocznic w czasie, lecz zapomnąc stopniowania rocznic: jedna, najwyżej dwie, miałyby się stać centralnymi, inne byłyby traktowane pobieżnie.

Ze Liga będzie miała z tego zysk, — jest dobrze, ale nim się tego zysku Liga doczeka, już jakiś warszawski fabrykant tandety dobrze się oblowił!

Nic złego niema ani w chorągiewkach, ani w ich rozpowszechnianiu, ale i tutaj trzeba było udzielić inicjatywy większym środowiskom. Jeżeli ma zarabiać jakiś fabrykant, to dlaczego tylko warszawski, a nie poznański, wileński, lwowski?... A przedewszystkiem: jeżeli Warszawa zadawalna ohydny druk na chorągiewkach, to nie znaczy, iż w Wilnie, Krakowie czy Lwowie artyści odmówiliby swej współpracy w tej dziedzinie!

Wszystkie rocznice historyczne niezawodnie obchodzą całą Polskę, ale nie wszystkie budzą jednakowe echa na całym obszarze Rzeczypospolitej. Uczucie należyce pamiętać Lwa Sapiehy potrafił tylko Wilno, hetman Ogiński, choć był wojewodą wileńskim, najściślej jednak jest związany ze Słonimem, o Wołłowiczu, choć stonimianinem, najwięcej ma do powiedzenia Grodno itp.

Wilno było pierwszym miastem, które stanowczo zaznaczyło chęć zerwania z szablonem obchodowym i które kategorycznie nie chce opłacać nadmiernego „podatku obchodowego”.

Wilno więc powinno doprowadzić do całkowitego uzdrowienia stosunków.

Dlatego też Wilno powinno podejmować się organizowania na wielką skalę tylko tych uroczystości, w których może wypowiedzieć się najkompletniej, poruszając jak najszersze masy ludności.

Przy takim systemie Wilno miałyby przed sobą jako zadanie naczelne: zorganizowanie wielkiego obchodu 300-nej rocznicy śmierci Lwa Sapiehy.

Warto jednak — zaznaczył mówca — na ten cel przeznaczyć kilka milionów franków.

Koronacja cudownego obrazu NMP. w Dzikowie

PRZEMYSŁ. KAP. — Przed sześciu laty dokonano w Dzikowie (Koło Tarnobrzegu) świętokradczego czynu w tamtejszym kościele księży dominikanów. — Słynący cudami obraz Matki Boskiej Dzickowskiej, ozdobiony złotem koronami w r. 1904, został obrabowany, korony skradziono. Księża dominikanie z o. przeorem Brunonem Janiewskim na czele rozpoczęli wnet po świętokradztwie zbiórkę na nowe korony dla sprofanowanego w r. 1927 obrazu.

Akcja przyniosła pomyślne wyniki tak, że 8 września (tj. w święto Narodzenia N. P.) w b. r. odbędzie się uroczystość ozdobienia nowymi koronami cudownego obrazu dzickowskiego.

Zawiązał się komitet organizacyjny, w którym zasiadają: Zofia z Potockich hr. Tarnowska, Teresa Dolańska, Zdzisław hr. Tarnowski, Seweryn Dolański, starosta Czemiń, radca inż. Bochniak, burmistrz tarnobrzezki dr. Chrusciel. Cała djecja przemyska jest żywo zainteresowana uroczystościami koronacyjnymi w Dzikowie, gdyż śp. ks. biskup Anatol Nowak, niedługo przed swą śmiercią, 14 lutego br. wydał odezwę do duchowieństwa i wiernych, gorąco polecając akcję księży dominikanów dzickowskich.

P. Marszałek Piłsudski w Wilnie

WILNO. — Wczoraj w godzinach popołudniowych P. Marszałek Piłsudski przybył samochodem z Pikieliszek do Wilna i zamieszkał w Pałacu.

Specjalna komisja dla spraw państwowej polityki zbożowej

WARSZAWA (tel. wł.). — W uzupełnieniu naszej wiadomości z dnia wczorajszego dotyczącej państwowej polityki zbożowej, uchwalonej na posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Ministrów, dowiadujemy się, że wyłoniona będzie specjalna komisja z przedstawicieli ministerstwa rolnictwa, przemysłu i handlu, skarbu, spraw wewnętrznych i woj skowych oraz delegatów Zw. Izb i Organizacji Rolniczych oraz Zw. Izb Przemysł. — Handlowych na czele z delegatem Rady Ministrów, wiceministrem skarbu prof. L. Kozłowskim.

Wznowienie procesu Centrolewu

WARSZAWA (tel. wł.). — Wbrew pogłoskom szerzonym uporczywie przez niektóre pisma, wczoraj o godz. 10,30 wznowiona została rozprawa apelacyjna przeciwko byłym posłom Centrolewu, — przerwana z powodu choroby przewodniczącego, sędziego Zaborowskiego. Po przeprowadzeniu całego szeregu spraw formalnych i zakończeniu odczytania referatu przez sędziego Jaworowskiego składali dodatkowe zeznania niektórzy oskarżeni i ich obrońcy.

Następnie przemawiali prokuratorzy: Rauze i Grabowski.

Dalszy ciąg rozprawy dziś o 9,30 rano. Przemawiać będą obrońcy.

TELEGRAMY

Kościół jako wotum dziękczynne
Dzięki usilnym staraniom JE. ks. Arcybiskupa Twardowskiego budowa wotywnego kościoła p.w. Matki Boskiej Czubrowskiej we Lwowie postępuje naprzód. Konsekracja tej wspaniałej świątyni odbędzie się jesienią br.

RADA BANKU POLSKIEGO SŁUCHA SPRAWOZDANIA

WARSZAWA PAT. Duża 12 b. m. odbyło się pod przewodnictwem prezesa dr. Wróblewskiego posiedzenie Rady Banku Polskiego, na którym Rada wysłuchała sprawozdań Dyrekcji i komisji Banku o działalności w czerwcu. Następnie Komisarz Banku p. wiceminister Koc poinformował Radę o pracach delegacji polskiej na międzynarodową konferencję monetarną i gospodarczą w Londynie.

EKSPORT SKÓREK FUTRZANYCH DO FRANCJI

WARSZAWA PAT. — Pewna firma francuska pragnie importować z Polski skóry futerkowe, a głównie skórki lisów, lasic, kun i tchorów. Wspomniana firma ma zamiar kupować tylko za gotówkę, przyczem właściciel tej firmy przybędzie w sezonie do Polski. — Wszelkie informacje w tej sprawie można otrzymać w Państwowym Instytucie Eksportowym.

ROZCZNICA LOTU IDZIKOWSKIEGO

WARSZAWA PAT. Dziś w czwartą rocznicę tragicznej śmierci podczas lotu transatlantyckiego majora Idzikowskiego na wyspie Gronosia odbyła się na omen-tarzu powązkowskim uroczystość złożenia wieńców na grobie bohaterkiego lotnika. Wieńcem z biało-czerwonych róż — złożony w imieniu lotnictwa polskiego członek kowia Aeroklubu Rzeczypospolitej płk. dypl. R. Ryśki, ppłk. Filipowicz i kpt. — Piątkowski.

GWAŁTOWNA BURZA nad KIELCAMI

KIELCE PAT. Wczoraj nad Kielcami i okolicą przeszła gwałtowna burza, w czasie której piorun uderzył w dom jednego z gospodarzy we wsi Kramno, zabijając żonę gospodarza i dwoje dzieci oraz paląc dom. We wsi Celny piorun uderzył w dom gospodarza Krogulca, zabijając żonę Kroculeca Marję, dwoje jego córek, oraz narceza z Warszawy Józefa Cegiele. Ponadto porażeni zostali trzej narcezy 34 drużyny harcerekkiej w Warszawie. Wszelkich trzech odwieziono do szpitala św. Aleksandra w Kielcach. Burza wyrządziła zna-czne szkody.

POSEŁ A. WYSOCKI POZEGNAŁ HITLERA

BERLIN PAT. Dziś w południe poseł Rzeczypospolitej Alfred Wysocki złożył wizytę pożegnawą kanclerzowi Hitlerowi i odbył z nim przy tej sposobności dłuższą konferencję.

IZBY ZAWODOWE W GDANSKU

GDANSK PAT. Senat wydał rozporządzenie, na podstawie którego utworzone będzie 5 izb zawodowych, a mianowicie: gospodarstwa, przemysłowa, handlowa, dla rzemieślników i rzemieślników i dla wolnych zawodów. Na czele wszystkich izb stoi główna Izba gospodarstwa z siedzibą w Gdańsku. Narazie utworzona będzie tymczasowa główna izba, która zaimie się organizacją przyszej izby głównej i poszczególnych izb zawodowych.

NOWY AMBASADOR USA W BERLINIE

BERLIN PAT. Nowy ambasador amerykański w Berlinie prof. W. E. Dodd przybył dzisiaj parowcem „Washington” do Hamburga.

Z POLSKI DO PALESTYNY NA MOTOCYKLACH

JERUZOLIMA PAT. Przybyła tu ekipa motocyklistów warszawskiej Maikabi, która odbyła drogę z Polski do Palestyny na motocyklach. Do Jeruzolimy przybyło ogółem 11-tu motocyklistów. 12-ty członek drużyny Nagel uległ wypadkowi złamania obojczyka na trasie Aleksandria — Kair. Przywieziono go do szpitala żydowskiego w Kairze. Z Jeruzolimy motocykliści udają się do końcowego etapu swej podróży Tel - Avivu.

KATASTROFALNE WYLEWY NA WĘGRZECH

BUDAPEST PAT. W dalszym ciągu madochoda wiadomości o katastrofalnych wylewach rzek Cissy i Marosza. Wylewy Cissy nawiędszy głównie okolice Tokaju i Csanafured. Rzeka Marosaz wystąpiła z brzozy i zalała obszar na przestrzeni kilkuset kilometrów kw. W pobliżu Szegedu wylowiono zwłoki — dwojga dzieci. Półe rzeki Cissy unoszą liźne trupy zwierząt.

DWIEŚCIE POŻARÓW LASU

HELSINGFORS PAT. W Finlandji zapowiadano w ostatnich dniach około 200 wypadków pożarów lasów. Szkodę są bardzo znaczne. Albiec naturalnikowa prawnicza jest bardzo energiczna. W samem tylko okręgu Pohjanmaa w gaszeniu ognia bierze udział 10 tys. żołnierzy. Powodem pożarów jest panująca od dwóch miesięcy susza, a w kilku wypadkach stwierdzono umyślne podpalenie.

Nad czem debatuja w Londynie?

AMERYKANSKI PROJEKT ZWALCZANIA BEZROBOCIA

LONDYN PAT. — Na dzisiejszym posiedzeniu komisji ekonomicznej delegacja amerykańska zgłosiła projekt rezolucji, zalecającej jako środek zwalczania bezrobocia, przyjęcie zasady jak najmniejszej liczby godzin pracy oraz powiększenie zarobków w miarę zwiększania się produkcji.

Postanowiono rozpatrzyć projekt ten także w propozycjach francuskimi. Wiceprezes Międzynarodowego Biura Pracy dr. Oersted za lecał usilnie utworzenie pod auspicjami Ligi Narodów oraz poszczególnych rządów międzynarodowej komisji, mającej na celu koordynowanie i propagowanie konieczności robót publicznych na całym świecie. Delegat francuski Jouhaux wyraził przekonanie, że roboty publiczne nie rozwiążą jeszcze meritum zagadnienia, a stanowią jedynie jeden ze środków zapobiegania możliwym konsekwencjom kryzysu bezrobocia.

Warto jednak — zaznaczył mówca — na ten cel przeznaczyć kilka milionów franków.

ZAMIAST BANKNOTÓW SREBRO

LONDYN PAT. — Delegacja amerykańska zgłosiła na komisji do spraw srebra nowy projekt rezolucji, zalecający m. in.: wszystkie państwa, uczestniczące w konferencji winny powstrzymać się od nowego obniżania wartości swego pieniądza srebrnego, względnie od przepięcia pieniędzy srebrnych, chyba jedynie w celu bicia z przepiętą kruszcu nowym monet.

Wspomniane państwa winny przebieć swe pieniądze srebrne, zmniejszając zawartą w nich ilość srebra do czterech piątych. Rządy te winny zastępować w miarę możności banknoty pieniędzmi srebrnymi. Rządy, które wprowadziły dla na srebro importowane, winny rozpatrzyć warunki, w jakich mogłyby być usunięta lub ograniczona ta przeszkoda w importowaniu srebra.

Stwierdzono zadawalający stan skarbu. Rada ministrów upoważniła ministra finansów do dokonania na trzy miesiące przed terminem spłaty połowy pożyczki, zaciągniętej w Londynie.

Pozaatem rada ministrów postanowiła udzielić ambasadorowi Francji w Rzymie pełnomocnictw reprezentowania rządu francuskiego przy podpisywaniu paktu czerch.

PROPOZYCJA SOWIECKA NA PLENUM. — POPIERA JĄ DELEGAT POLSKI

LONDYN PAT. — Na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu komisji ekonomicznej rozpatrywano propozycję sowiecką zawarcia paktu o nieagresji gospodarczej. Propozycję tę poparł delegat polski, dyrektor Sokolowski, który oświadczył, że Polska podtrzymuje sowiecką propozycję, jako przywracającą zaufanie w międzynarodowych stosunkach gospodarczych, co przyczyni się do wzmocnienia obrotu handlowego.

Następnie zabrał głos delegat sowiecki Miezłauk, który uzasadniając propozycję sowiecką, wyraża przedewszystkiem wdzięczność dla delegacji polskiej za poparcie udzielone wniosku w sowieckiemu. Po przemówieniu delegata so wieckiego propozycja sowiecka o nieagresji gospodarczej została poparta przez przedstawicieli Irlandji i przedstawiciela Turcji.

WIELKA BRYTANIA POWSTRZYMA SIĘ OD DISKUSJI NAD MIĘDZY- RODOWEM ROBOTAMI PUBL.

LONDYN PAT. — Delegat angielski Runciman wypowiedział się stanowczo przeciwko rezolucji o robotach publicznych. Wielka Brytania wysygnowała już na ten cel w ostatnich latach 100 tys. funt. st. Zdaniem Runcimana, on sposób rozwiązania kwestji jest zbyt kosztowny. Mówca zaznaczył jednak, że nie będzie występował przeciwko projektowi, jeżeli inne państwa zgodzą się na przeprowadzenie tego eksperymentu.

Delegat angielski uważa za słusne oznajmić, że Wielka Brytania nie będzie mogła brać udziału w dyskusji nad polityką międzynarodowych robót publicznych, ani też asynować fundusze innym państwom na ten cel.

P. RAYMOND MOLEY NIE POWRÓCI

PARYŻ PAT. — Agencja Havasa donosi z Nowego Yorku, że powrócił tam z Londynu Raymond Moley, który odmówił wszelkich wyjaśnień prasie, oświadczył tylko, że nie zamierza powracać na konferencję londyńską, oraz zdemontował informacje, jakoby prowadził z komisarzem Litwinowem rozmowę, dotyczącą uznania Sowietów przez Stany Zjednoczone.

Bilans Banku Polskiego

WARSZAWA PAT. Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę lipca wykazuje wzrost zapasu złota o 81,9 tys. zł. do 427,7 mil. zł. Zapas pieniędzy zagranicznych i dewiz wskutek zwiększonego zaofiarowania wzrósł o 5,7 mil. do 76,1 mil. zł. Portfel wekslowy zmniejszył się o 18,2 mil. do 615,9 mil. zł. — Szanś pożyczek zabezpieczonych zastawowo zmniejszył się o 8,8 do sumy 98,9 mil. zł., natomiast stan zdyskontowanych biletów bankowych wzrósł o 11,7 mil. zł. do 47,5 mil. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilionu powiększył się o 0,6 mil. zł. i wynosił 50 i pół mil. zł. — Pozycja — inne aktywa zwiększyła się o 29,3 do 164,6 mil. zł. a pozycja — inne pasywa o 1,07 do 310,7 mil. zł. Natychmiast płatne zobowiązania zwiększyły się o 1,3 mil. zł. do 152,9 mil. zł. Obieg biletów bankowych zwiększył się o 17,6 mil. zł. i wynosi obecnie 1.021,4 mil. zł. Wobec wzrostu obiegu biletów bankowych i stanu natychmiast płatnych zobowiązań polskiyce statutowe niezamianie się obniżyło i wynosi 44 proc. przekraczając w ten sposób normę statutową o 14 proc.

Stopa dyskontowa — 6 proc., zastawowa — 7 proc.

MINISTER BONNET REFERUJE

PARYŻ PAT. — Na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów min. Bonnet złożył sprawozdanie o przebiegu konferencji londyńskiej. — Następnie omawiano sytuację finansową kraju

Podpisanie paktu 4-ch 15 lipca

LONDYN PAT. — Jak się dowia duje biuro Reutera, podpisanie paktu 4-ch mocarstw nastąpi w Rzymie dnia 15 bm.

MAC DONALD I PRZEDSTAWICIELE 4-CH PANSTW PROWADZĄ NARADY ZBOŻOWE

LONDYN PAT. — Przed południem odbyła się narada między Mac Donaldem i przedstawicielami czterech głównych państw, produkujących zboże, oraz szeregiem innych krajów. Na zebraniu tem zastanawiano się nad sposobami ścisłej współpracy, żadnej jednak decyzji nie powzięto. Jutro odbędzie się posiedzenie podkomisji zbożowej z udziałem delegatów państw naddunajskich.

Bela Kun areztowany

WIEN PAT. — Dzienniki popołudniowe donoszą z Lundenburga, jako by areztowano tu znanego przywódce komunistów węgierskich Bela Kuna, który ry za fałszywym paszportem zamierzał przedostać się do Austrii. Wiedeńskie koła policyjne uważają tę pogłoskę za nieprawdopodobną.

Niespodzianki dolarowe

Znowu 6.20

WARSZAWA PAT. — Sytuacja na rynku pieniężnym znowu się zmieniła. Dolar, który od dwóch dni zwykował, począł dziś ponownie spadać, dochodząc w Warszawie do kursu z wtorku b. t., a zagranicą nawet niższego poziomu. — Funt sterling natomiast kontynuuje od wczoraj ruch wwyż. Rozpiętość między temi dwoma walutami, na które zwrócona jest uwaga całego świata, znowu wzrosła.

Oto szereg danych cyfrowych z giełdy oficjalnych: na giełdzie londyńskiej za funt sterling notowano przy wplatkach na Nowy York 4.7775 dol., podczas gdy wczoraj 4.7075, — w nowym Yorku dewiza londyńska zwiększyła z 4.71 na 4.77. Wszystkie inne dewizy europejskie na giełdzie nowojorskiej również zwiększyły, m. in. paryska — z 5.55 na 5.605, szwajcarska — z 27.20 na 27.82. W Zurichu dewiza nowojorska spadła z 3,675 na 3,59, a Paryżu — z 18,12 na 17,75. W Warszawie kurs czeku na Nowy York obniżył się z 6,35 na 6,20, a przekazu telegraficznego z 6,37 na 6,23, tj. o 15 względnie 14 gr. na dolarze.

Funt sterling, jak zaznaczyliśmy na wstępie, zwiększył i na giełdzie warszawskiej dewizę angielską notowano — 29,80. Mocna tendencja dla funta panowała na wszystkich innych giełdach: — w Zurichu dewiza angielska z 17,135 podniosła się na 17,185, w Paryżu zaś z 85 na 85,12. W Londynie przy wplatkach na Szwajcarię za jeden funt sterl. placowano 17,195 (wczoraj 17,16), przy wplatkach na Paryż 85,21 (wczoraj 85,03).

ZMIANA ILOSCI ZŁOTA W DOLARZE

PARYŻ PAT. — Agencja Havasa donosi z Nowego Yorku, iż prezydent Roosevelt przychyła się obecnie do teorii, głoszonej przez prof. Warrena, zaliczanego obecnie do grupy doradców technicznych prezydenta.

Teoria prof. Warrena przewiduje albo zmianę ilości złota zawartego w dolarze, albo też zmianę ceny, którą rząd płacić będzie za złoto.

Zmiany te opierać się będą na przeciętnej ogólnych cen towarów, które będą każdorazowo określane przez Federal Reserve Bank. — Propozycja, dotycząca zmiany ilości złota, zawierającego się w dolarze, przewiduje zmniejszenie tego złota z 23,22 do 16 gramów. W. Charkiewicz.

Karol Radek ogląda Gdynię

GDYNIA PAT. — Wybitny publicysta i polityk sowiecki Karol Radek złożył dziś wizytę komisarzowi rządu w Gdyni, a następnie wiedział szczegółowo chłodnie, luszczarnię ryżu oraz urządzenia przeladunkowe, poczem objechał całe port na motorówce „Syrena”.

W rozmowie z przedstawicielem „Gazety Morskiej” Radek powiedział: — Dużo czytałem o Gdyni, dopiero jednak bezpośrednio wrażenie powiodło mi, jak wielkiej pracy dokonała Polska na Pomorzu, Rozwój Gdyni pokazał, że port ten nie był w myśleniu, a potrzebą. Teraz port gdynijski jest wielkim, historycznym faktem, którego cofnąć nie można. Obrona dalszych warunków rozwoju Gdyni jest nietyklo obroną pokoju, a i wielkiego rezultatu pracy. Jestem przekonany, że Gdynia przyczyni się do wzmocnienia stosunków między Związkiem Sowietckim a Rzeczpospolitą Polską i serdecznie życzy Gdyni pomysłowego rozwoju.

W księżce pamiątkowej w magistracie m. Gdyni Radek wpisał: — Wielkie zwycięstwo pracy polskiej! Bodaży Gdynia wzmocniła dobre stosunki Polski ze Związkiem Sowietckim, oparte na pracy. Morze może łączyć!

FILMOWCY MUSZĄ BYĆ ARYJCZYKAMI BERLIN. PAT. Z polecenia ministerstwa propagandy Rzeszy władze wezwwały producentów filmowych do przedstawienia w ministerstwie dokumentów o osobistych przebiegach artystycznych i technicznego celu stwierdzenia aryjskiego pochodzenia i obywatelstwa niemieckiego zatrudnionych pracowników.

GDANSK PAT. — Wczoraj rozpoczęli swe prace rzeczoznawcy Ligi Narodów p. p. Subotic (Jugosławia), Karr (Anglia) i Calmess, należący do komitetu trzech, którzy mają wydać opinię co do wniosku rządu polskiego i wolnego miasta w sprawie zmiany umowy warszawskiej.

Zmiana umowy warszawskiej

GDANSK PAT. — Wczoraj rozpoczęli swe prace rzeczoznawcy Ligi Narodów p. p. Subotic (Jugosławia), Karr (Anglia) i Calmess, należący do komitetu trzech, którzy mają wydać opinię co do wniosku rządu polskiego i wolnego miasta w sprawie zmiany umowy warszawskiej.

Otwarcie wystawy z epoki króla Jana III w zamku królewskim na Wawelu

We środę o godz. 10 rano (po nabożeństwie odprawionem przez ks. infułata Ślepietkiego w bazylice na Wawelu) odbyło się uroczyste otwarcie wystawy króla Jana III w 250-lecie odsieczy wiedeńskiej. Do zgromadzonych dostojników kościelnych i świeckich przemówił w imieniu Komitetu wystawy kustosz Pałacu. Zb. Sztuki na Wawelu Dr. Stanisław Świerż-Zaleski, który podniósł m. in. — Wybrany został na tę wystawę Kraków, gdyż za parę dni od dziś, przypada rocznica przybycia króla do Krakowa. Kraków oznaczał król na punkcie zbornym wojsk na odsiecz idących, a w uniwersale pisze, że nieprzyjaciel tormentis admistrat (na kształt potoku), zbliża się pod rezydencję cesarską i zagraża miastu Krakowu. Tu w Krakowie po odjeździe króla czekała królowa i tu w czasie nabożeństwa w Katedrze, przyszła pierwsza wiadomość o zwycięstwie, a pierwszy znak tego — strzeżenie Kana Mustafy przysłała przez króla i zawieszona u ołtarza cudownego Chrystusa ukrzyżowanego. Tu w Krakowie odbył Król wjazd triumfalny i krościoty krakowskie, trofeami odobrawał.

Wystawa obejmuje 16 sal i mieści się częściowo w pałacu, częściowo na I piętrze, w tem w 5-ciu świeżo odrestaurowanych salach północnego skrzydła. — Sala pierwsza obejmuje broń palną i sieczną. W następnej widziemy dwie chorągwy tureckie zdobite przez króla Jana, jedną z pod Wiednia, drugą z pod Parkau, dokoła nich zbroje husarskie, rządy i tarcze tureckie (kałkany); w sali trzeciej — o środku t. zw. Tarcza wroźbna Sobieskiego z Muzeum XX. Czartoryskich i parę pistoletów króla, które przesyła na rodzinę Stuartów i były w posiadaniu kardynała Stuarta w początku XIX wieku a obecnie są własnością Józefa hr. Potockiego w Warszawie. Dokoła zbioru talk zwanego czarne i bogate rządy. Obok sali z namiotem tureckim, zdobitym pod Wiedniem, z daru Artura hr. Potockiego ze zbrojami, kołkami i buńczukiem z pod Wiednia, ofiarowanymi przez króla do katedry wawelskiej. — Po schodach wchodzi się do dawnego Skarbcza Koronnego, obecnie urządzonego jako skarbcie wystawy. Na ścianie wielka żelazna gabłota projektu prof. Szyskiego — Bohusza mieści najcenniejsze pamiątki narodowe z tych czasów. Szablę Stanisława Żółkiewskiego, od której żelazną głośnie wzięł Sobieski idąc pod Wiednię ze skarbca Jasnogórskiego, ofiarowaną mu przez O. Paulinów, a rękocięć i pochwę zostawił. Obok taca srebrna, dar króla, również przysłana przez Skarbcie Jasnogórskie. Następnie strzeżenie Kana Mustafy i

kałkany złoty z grobu Króla, ze Skarbcza Katedry wawelskiej. Dokoła butawy hetmańskie, między niemi hetmańca Kalinowski, przysłana ze Skarbcza Jasnogórskiego. (Pałasz i koncerz ozdobione drogiemi kamieniami. W kielichu skrzyżnych skarbceowych z w. XVIII mieszczą się pamiątkowe buzdyciany po wódzach z wieku XVII, jak Czarnieckiego, Wiśniowieckiego i innych. Wódru gabłotach mieszczą się kosztowności, więc serwis Kara Mustafy, przysłany przez ordynata hr. Potockiego z Łancuta, wyrobny złotniczo od Fr. hr. Potockich z hr. Potockich z Krzeszowice i innych. Sali Jagielny i Jagielni zajmują Szoszenie, użyty do koronacji Jana III i chorągiew państwowa użyta przy tej koronacji.

Gabinet w wieży Zygmunta III mieści Płaszcz Ordenu S-go Duchy, przysłany przez Ludwika XIV oraz miecz i kapelusze od Ojca Świętego za zwycięstwo wiedeńskie. Stąd wieniec udamy się na pierwsze piętro. Pierwsza sala i piętra poświęcona jest sztuce wschodniej, więc dwa dywany zdobite przez króla pod Wiedniem i ofiarowane do katedry na Wawelu i do kościoła S-go Jana w Studzianach. Na ścianach najcenniejsze dywany perskie złotem i srebrem przykrywane t. zw. „Tapis polonais”, nadane przez hr. Potockich z Łancuta, ks. Sanguszko, Muzeum Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, w gabłotach pały perskie i dzieła sztuki wschodniej. Następna sala poświęcona została sztuce polskiej z tych czasów więc rzadkie dywany z w. XVII polskie, jeden datowany z r. 1698, sekretarzyki, kuszela kurdybanowa i inne zażytki z tych czasów. Sala trzecia i piętrowa zawiera szklane kościelnia, więc dokoła przypięszone kapy i ornaty niektóre z daru króla, ołtarzyki srebrny z wieku XVII, portrety biskupów krakowskich.

Pod protektoratem Pana Marszałka JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO III Targi Północne i Wystawa Lniarska w Wilnie 26. VIII. 1933 10. IX.

DZIAŁY GŁÓWNE: Przemysł, handel i rzemiosła, rolnictwo i lnianstwo. Wystawcy korzystają ze znacznych adogodnień kolejowo - transportowych. — Ceny stoisk znacznie niższe. — W przygotowaniu masowe wycieczki z Całej Polski i zagranicy.

UWAGA! Zgłoszenia na stoiska w pawilonie głównym i na terenach odkrytych przyjmowane będą tylko do 5 sierpnia.

DYREKCYJA TARGÓW WILNO, OGRÓD BERNARDYŃSKI, TEL. 11 66 Biuro czynne dla interesantów codziennie z wyjątkiem świąt od 11 do 13 i od 17 do 19.

Plany elektryfikacji węzła walszawskiego

POCIĄGI PAROWE RUSZĄ PRZEZ TUNEL 15-go SIERPNIĄ

Pomyślny przebieg rokowań o pożyczkę angielską na elektryfikację warszawskiego węzła kolejowego posunął wybitnie naprzód sprawę uruchomienia linii średnicowej i budowy pozostałych do wykonania obiektów.

PIERWSZE POCIĄGI Pierwsze pociągi przez tunel i nowy most kolejowy ruszą 15 sierpnia. Otwierają parowe. Na tracie elektryczną wypadnie nieco po czekać. Postanowiono jednak uruchomić naraście pociągi takie, jakie uruchomić można. — Po ukończeniu robót elektryfikacyjnych nastąpi przejście na trakcję elektryczną.

NOWY DWORZEC GŁÓWNY W połowie sierpnia oddany też będzie do użytku prowizoryczny dworzec główny. Roboty nad wykończeniem właściwego dworca trwać będą nadal. w tempie przyspieszonym.

LNJE PODMIEJSKIE Ponadto plan obejmuje elektryfikację 3-ch linii podmiejskich: do Obwoka, do Mińska Mazowieckiego i do Żyrardowa.

Trzygodzinne przemówienie Hitlera MUSIMY POSTĘPOWAĆ NAPRZÓD BERLIN PAT. — Na zebraniu kierowników okręgowych partii narodowo - socjalistycznych oraz powierników pracy kanclerz Hitler wygłosił 3-godzinne przemówienie, określając podstawy polityki gospodarczej.

Narodowi socjaliści — oświadczył kanclerz — przebieg zdobyli kraj, ale muszą zastosować metodę pokojową dla zagospodarowania się na stałe, w dziedzinie gospodarczej bowiem obowiązują inne prawa rozwoju, niż w walce politycznej. Musimy krok za krokiem postępować naprzód i nie burzyć istniejących urządzeń, co naraziłoby tylko na niebezpieczeństwo podstawy egzystencji narodowej. Pamiętać należy, że w wykorzystaniu indywidualnych talentów zawdzięczają Niemcy swą potęgę i tylko na tej drodze uda się osiągnąć sukces w dziedzinie budowy. Kanclerz z naciskiem zapowiedział ściganie wszelkich prób rywalowania z niemieckimi jednostkami. Zasada partii narodowo - socjalistycznej powinno być nieobniżanie na nowo danego stanowiska, do póki nie dysponuje się jednostką zdolniejszą i bardziej wykwalifikowaną w tej dziedzinie.

W dalszym ciągu mowy kanclerz podkreśla m. in. znaczenie konkordatu zawartego ostatnio pomiędzy Rzeszą i Stolicą Apostolską, jako aktu oficjalnego uznania narodowych socjalistów przez Kościół katolicki.

PORACHUNKI Z REICHSWEHRY PARYŻ PAT. — „Figaro” twierdzi, że ostatnią organizacją, z którą kanclerz Hitler przeprowadził porachunki jest Reichswehr. Należy się spodziewać, że wódcy bronzowych kosztów wyda w najbliższym czasie rozprawienie o szeregu aresztowań wśród korpusu obojętnej armii niemieckiej, która prawdopodobnie podda się kierownictwu hitlerowemu. Wtajemniczone kółka w Berlinie twierdzą, że przygotowania do zmian personalnych w Reichswehrze zostały już dokonane. Reichswehr — ostatnia rezydta stronników Heugenhberga — pisze „Figaro” — zdaje się podzielić los wszystkich organizacji Rzeszy.

TRZEJ KOMUNISCI NA KARĘ ŚMIERCI BERLIN PAT. — Sąd przysięgłych w Dessau skazał na śmierć trzech komunistów, oskarżonych o zabójstwo szturmowca Cieślaka.

Dalszy lot eskadry włoskiej W KIERUNKU SHEDIAC CARTWRIGHT PAT. — Eskadra hydroplanów włoskich odleciała wczoraj o g. 14,28 we dług czasu brytyjskiego w kierunku Shediac w prowincji Nowy Brunswik w Kanadzie.

O GODZ. 10 NAD BELLE ISLE LONDYN PAT. — Eskadra hydroplanów włoskich wylądowała wczoraj o godz. 10 według czasu wschodniego nad cieśniną Belle Isle.

LINDBERGH NIE MÓGŁ JEJ POWITAĆ SAINT JEAN (Nowa Ziemia). PAT. — Plik Lindbergh, który zamierzał wystartować dziś do Cartwright, celem powitania eskadry hydroplanów włoskich, musiał zaniechać tego zamiaru z powodu złych warunków atmosferycznych.

TECZA — Lipiec. Pismo miesięczne „Tecza” wydało w ostatnich dniach swój roczny wakacyjny numer. Cały zeszyt poświęcony jest wywczasowi letniemu, stosownie więc do niego i treść, jaka się nań składa, posiada charakter rozrywkowy. Numer przynosi, oprócz 2 artykułów poważniejszych, 6 nowel oraz wiele feljtonów, obrazków, szkiców, a-negod i humoru. Cały ten materiał historyczny jest obficie fotografiami i rysunkami wykonanymi techniką autotypową i fotograficzną. Wydaje ten numer, wydawnictwo „Tecza” chciało dostarczyć letnikom materiału czytelniczego na podróż oraz na pobyt w letnisku.

Numer wakacyjny „Teczki” nabyć można w kioskach, księgarniach oraz w administracji „Teczki”, Poznań, Al. Marcinkowskiego 22.

Procesja mogła przesłiznąć się tylko w gondolach! Płyn łódka moja, pogoda sprzyja... O Grodzie Gedymina, o piękny kraju!

Kto cię nie poznał wczoraj, nie wie, co to potop! Niefortunne to sprawozdanie, przepojone niechęcią do wszystkiego, co katolickie, — wywołało wielkie rozgoryczenie wśród społeczeństwa polskiego.

Dzień 4-go czerwca 1906 r. był pamiętny w sercu wilnian. Przy cudnej pogodzie słonecznej odbyła się wreszcie, ta oczekiwana przez wszystkich uroczysta procesja.

I znów ulice miasta przybrały odświętny wygląd. Wśród barw i zieleni posuwał się zwolna las chorągwi i sztandarów.

Szyby czechy, bractwa, szkoły i ochotnicy, następnie instytucje i stowarzyszenia polskie.

A pod baldachimem ks. biskup z Najświętszym Sakramentem, prowadzony przez p. p. Michała Węstawskiego i Józefa Montwiłła.

Cztery ewangelje odpiewali: ks. kan. Sawicki, ks. prał. Hanusowicz, ks. prał. Kurczewski i ks. prał. Bajko.

Na placu Katedralnym odbyło się uroczyste błogosławieństwo na cztery strony kraju.

I płynęła pieśń ludu z piersi wczorajnych, a dzwony grały i chwę potężną miastu i światu wieść świętą, radośną. Wieść bratniej miłości, pokoju i zgody.

I wstępowała w duszę i serca ta, — prawie już utracona Nadzieja. Z. S.

W WIRZE STOLICY

PRZY PRZEWIEŻU

Pod mostem na szosie Augustów — Sejny jest szluz Przewież. Szosa dobra, co należy do rzadkości w tych stronach, gdzie innierem drogowym jest pan Miłosz, ojciec Jeniakiewicza poety.

Motory aż warczą z wysiaku, ale mignęło nam z mostu, że właśnie tratwy się przeprawiają; stop! i stacymy się na dol do szluzu.

Przewież ma najniższą różnicę poziomów ze wszystkich szluz — 80 cm. to drobiaz, toteż robota szybko dzieje: nanelnie w szluz woda o poziomie „mora Studzińskiego”, otwiera wrota, tratwa wjeżdża majestatycznie, zamykają drzwi, wypuszczają wodę, gdy poziom się wyrówna z poziomem Białem rozwierają drugie wrota i tratwa jest wolna.

— Dużo też razy tak szluzecie dzwonić? — Ano, jak idą tratwy: 50—60 razy na dobę.

Jedno szluzowanie kosztuje 55 groszy — Szluz zarabia zatem przy przyjeżdżających okolicznościach 30 zł. dziennie, niewątpliwie trzeba do niej dokładać.

Długi jak soliter pas trawet czeka na swoją kolej. Stary, siwy wilk jeziorny objaśnia: — to nasze tratwy, drzewo z Białowieskiej puszczy idzie do Gdańska.

Dwanaście sosen tworzy jedną całość, 5 takich tuzinów wzdłuż jedną tratwę.

— Ot nasze konie, pokazuje stary, za szluz zaprzęgnię i hajda przez Białe do Augustowa.

2 kome ciągną 50 trawet tj. 250 kawalków, a że każdy kawalek to 12 sztuk drzewa czyli 3000 sosen. Uwa konie trzy tysiące ogromnych bał! Śmieściłyby się na długim, długim pociągu towarowym — dwa chude konie wykonują pracę potężnej lokomotywy!

Taki transport eskortuje 5 ludzi, stary wilk jest wodzem spławu. — My jedziemy, mówi, tylko poprzez jeziora, kanały, Narwę do wpadku Bobry, tam inni ludzie biorą tratwy i spławiają aż do Gdańska.

— Długo już jesteście w drodze? — Trzy tygodnie, jak nie będzie dość ten cholerny wiatr, to za 2 tygodnie staniemy przy Bobrze, konie zaprzęgnię do powoźki i do domu, my tam blisko o 30 wiorst mieszkamy.

— Ileż wam płacą za takie przeprowadzenie tratw? — Umówiłem się za 550 zł. Wziąłem 4 pomocników i 2 konie, chłopcy dostaną po 75—90 zł., ot zarobi się coś nie coś.

Stary ma gospodarstwo, ale twierdzi, że jak tylko nadarzy się okazja, zaraz siada na tratwę. W domu jest żona, trzech synów, dają sobie radę: — a ja od młodu tak przywykły z drzewem się taskać, że smutno, nudno mi bez wody...

W tym roku odbywa już druga podróż, jeśli się uda to machnie się i na trzecią; ma rację, co siedzieć w domu, każdy lutek to potrafi, zresztą w domu najwięcej ludzi umiera.

— Dawaaaa wodaaaa! puszczaaaa wodaaaa! krzyczą do siebie szluzowi. Podnoszą stawida, opuszczają, otwierają wrota, zamykają — sprawnie, szybko to u nich idzie. Można siedzieć godzinami i patrzeć na szluz. Tak przyjmijcie patrzeć, jak inni pracują. Karol.

TECZA — Lipiec. Pismo miesięczne „Tecza” wydało w ostatnich dniach swój roczny wakacyjny numer. Cały zeszyt poświęcony jest wywczasowi letniemu, stosownie więc do niego i treść, jaka się nań składa, posiada charakter rozrywkowy. Numer przynosi, oprócz 2 artykułów poważniejszych, 6 nowel oraz wiele feljtonów, obrazków, szkiców, a-negod i humoru. Cały ten materiał historyczny jest obficie fotografiami i rysunkami wykonanymi techniką autotypową i fotograficzną. Wydaje ten numer, wydawnictwo „Tecza” chciało dostarczyć letnikom materiału czytelniczego na podróż oraz na pobyt w letnisku.

Numer wakacyjny „Teczki” nabyć można w kioskach, księgarniach oraz w administracji „Teczki”, Poznań, Al. Marcinkowskiego 22.

Procesja mogła przesłiznąć się tylko w gondolach! Płyn łódka moja, pogoda sprzyja... O Grodzie Gedymina, o piękny kraju!

Kto cię nie poznał wczoraj, nie wie, co to potop! Niefortunne to sprawozdanie, przepojone niechęcią do wszystkiego, co katolickie, — wywołało wielkie rozgoryczenie wśród społeczeństwa polskiego.

Dzień 4-go czerwca 1906 r. był pamiętny w sercu wilnian. Przy cudnej pogodzie słonecznej odbyła się wreszcie, ta oczekiwana przez wszystkich uroczysta procesja.

I znów ulice miasta przybrały odświętny wygląd. Wśród barw i zieleni posuwał się zwolna las chorągwi i sztandarów.

Szyby czechy, bractwa, szkoły i ochotnicy, następnie instytucje i stowarzyszenia polskie.

A pod baldachimem ks. biskup z Najświętszym Sakramentem, prowadzony przez p. p. Michała Węstawskiego i Józefa Montwiłła.

Cztery ewangelje odpiewali: ks. kan. Sawicki, ks. prał. Hanusowicz, ks. prał. Kurczewski i ks. prał. Bajko.

Na placu Katedralnym odbyło się uroczyste błogosławieństwo na cztery strony kraju.

I płynęła pieśń ludu z piersi wczorajnych, a dzwony grały i chwę potężną miastu i światu wieść świętą, radośną. Wieść bratniej miłości, pokoju i zgody.

I wstępowała w duszę i serca ta, — prawie już utracona Nadzieja. Z. S.

Tradycyjna uroczystość

(WSPOMNIENIA I REFLEKSJE)

Rok 1906-ty, tak znamienity w polityce rządu rosyjskiego, był dla Polaków zwyczajnie jasnijszego jutra.

Ucisk życia kulturalnego, a także religijnego, stosowany był w Wilnie ze szczególną bezwzględnością.

Nastąpiło odprężenie na całej linii. — Coimieży również został zakaz odbywania publicznych procesji katolickich.

Zakaz ten trwał przeszło lat czterdzieści. Od roku bowiem 1864-go nie wolno było procesji katolickiej opuszczać murów kościelnych.

Procesje te zaliczają się do najwspanialszych w całym świecie katolickim. Wieść o zniesieniu zakazu rozniósła się lotem błyskawicy. Przygotowania do tej uroczystości czynione były z zapalem i wielkim pietyzmem.

W bramach domów trwała gorączkowa praca nocna nad zwijaniem girland z zieleni, przetykając je wstążeczkami o barwach narodowych.

Przygotowano również wstęgi z napisami cytat Pisma Sw.

Całą noc bez przerwy trwała praca nad przyodzabianiem kościółków, domów i ulic.

Od wczesnego ranka na ulicach gromadziły się tłumy publiczności. Widok był wspaniały i pozostał w pamięci na całe życie.

Ulice tonęły w zwojach zieleni i kwiatów. Domy przybrane powiewające mi chorągiewkami i festonami.

Na balkonach, przyozdobionych kwiatami, kilimami i gobelinami — wystawa

wiono posagi Matki Boskiej, na tle barw niebiesko - białych.

Przez całą szerokość ulic, przeryczone w wielu miejscach girlandy z dębowych liści, oraz szerokie wstęgi z płótna z odpowiednimi napisami.

Kamienie żydowskie też były efektośnie przystrojone zielenią.

Na wstędze zaś przeciągniętej przez ulicę uwidocznił się napis: „Chwalicie Pana wszystkie narody”.

Policja była wprost oszołomiona tym widokiem. Wydano zarządzenie usunięcia barw narodowych.

Policjanci, przy pomocy stróżów, na wysokich drabinach usiłowali obcinać wstążeczki białe - amarantowe zwisające z wysoko zawieszonych girland.

Z poszczególnych kościołów parafjalnych dążyły barwne procesje na plac Katedralny, aby tu złąć się w jedną potężną procesję.

Po raz pierwszy, po wielu latach, ujrzyliśmy stare chorągwie cechowe, przechowywane z wielką pieczołowitością w kościołach.

Zwłona postuwał się orszak panien w bieli, niosących starożywskie feretrony.

Kolejno przechodziły i grupowały się na placu Katedralnym Sokoli, oraz rozmaite stowarzyszenia społeczne.

Grupa rzemieślników wileńskich we frakach i białych rękawiczkach — czuwała nad porządkiem pochodu.

Z oddali rozległy się pienia choralne. To chór „Lutni” wileńskiej podał na uprzednio wyznaczone stanowisko.

Cała przestrzeń rozległego placu Katedralnego oraz przylegające ulice, dosłownie, zatłoczone były publicznością.

Kościół prawosławny obchodził w dniu tym rocznicę „wozjojedimnia Unji z Prawosławiem”.

Uroczystość ta zazwyczaj kończyła się procesją, podążającą od strony ul. Ostrobramskiej.

Obawiano się, że może nastąpić spotkanie procesji katolickiej i prawosławnej. Mogły wyniknąć nieobliczalne w skutkach następstwa.

Tembardziej, że o prowokatorów nie było trudno.

Choćażo w Białymstoku, podczas procesji padł strzał z ręki prowokatora i rzucono bombę, co posłużyło hasłem do rozpoczęcia wielkiego pogromu, który trwał w rozmaitych dzielnicach miasta trzy dni całe. Ofiarą wtedy padło kilkaset osób.

W przewidywaniu możliwości podobnych ekcesów, ks. biskup Edward Ropp wydał do ludności Wilna odezwę, treści następującej:

„Ze wszech stron lud katolicki strasza, straszą ludzie zbyt lekkimi, straszą i ludzie zstępli. Chwila taka, że trzeba nam wszystkim i ludowi i duchowieństwu dać dowód naszego pokojowego i chrześcijańskiego usposobienia.

W Białymstoku ludzie żni, skorzystali ze świętego obchodu procesji Bożego Ciała, żeby wywołać zaburzenia, nas straszą czemś podobnem.

Katolicy jesteśmy, życie nasze w ręku Bożem, bać się więc nie będziemy! Ale katolicy jesteśmy i wiemy, że źle robić nawet temu, kto nam źle robi — nie wolno.

Zatem my nie damy się nicem pociągnąć do czynów gwałtu i nienawiści. Nas Najświętsza Panna Ostrobramska

obroniła od pogromów wszelkich przeszłej jesieni i teraz my ją Kochając i czując Jej Boskiego Syna w Najświętszym Sakramencie do żadnych czynów gwałtu, lub zemsty nie damy się pociągnąć, a ufamy mocno, że Bóg Wszechpotężny i nas od zaczepki złych ludzi wybawi”.

Sprawozdawca „Kurjera Litewskiego” tak opisuje przebieg uroczystości Bożego Ciała:

„Południe. Słońce dopieka i parność wzmaga się. Mowy niema o dostaniu się do przepięknych kościołów.

Ulce — przełoczono.

W tej chwili unosi się nad górą Zamkową obłoczek dymu i w sekund kilka potem huk armatni spada na miasto, wygłaszając kompasową godzinę dwunastą. I jakby na dany sygnał rozpoczyna się niemiloserna tlewa. Pod potokami deszczu, pod wichrami, pod burzą walać piorunami, tłum słoczony w wąskich stosunkowo ulicach, w jednej chwili zatarasowuje bramy, napelnia po brzegi sklepy, wrywa się aż na schody mieszkalne, ale pierzchnąć — nie może. Sam siebie unieruchomiał.

I szalała tak burza i ulewa przez dobrą godzinę, poczem już tylko deszcz równy, a rzęsyty, dokonał dzieła. Procesja Bożego Ciała oczywiście nie mogła się odbyć.

Gdy po południu rozpozodziło się nieco, próbowano zorganizować procesję na godz. 6 wiecz. Niektóre grupy i pochody już nawet powtórnie wyruszyły ku katedrze.

„I ponownie deszcz rzęsyty po raz drugi nie dał przyjść do skutku zamiarowi — Procesja odłożona została do nie dziełu.

Ulewa ta przykrość nam wyrzadziła



Z działalności BBWR.
w terenie

WIEC SEN. WIT. ABRAMOWICZA

W dniu 9 bm. komitet gminny BBWR w Oranach zwołał wiec członków i sym patyków BBWR, na który zaprosił w charakterze prelegenta prezesa Rady Wojewódzkiej BBWR p. sen. Witolda Abramowicza.

Na wiec przybyło przeszło 400 osób z gminy oranjskiej i częściowo olkienieckiej. Przemówienie powitał z okazji przybycia p. senatora do Olkienia, wygłosił prezes komitetu p. Adam Mickiewicz. Po tem przemówieniu w dłuższym referacie p. senator Abramowicz zabrał w walce politycznej i gospodarczej kraju i omówił wszystkie ważniejsze posunięcia rządu oraz pracę Klubu Parlamentarnego BBWR w kierunku złączenia w kraju skutków światowego kryzysu.

Przemówienie było przyjęte długo-trwałymi oklaskami, poczem odbyła się dyskusja, w której szereg mówców poruszał w rzeczowej formie bolączki lokalne. W wyniku obrad uchwalona została następująca uchwała rezolucyjna.

„Zgromadzeni w dniu 9 lipca rb. na wiecu w Oranach mieszkańcy gminy oranjskiej i olkienieckiej po wysłuchaniu referatu senatora Abramowicza jednomyślnie postanowili:

- 1) przestać wyrażać opinię i holdu Prezydenta i Rzeszy polskiej, stającymi mu zapewne wia wierni służby dla dobra Państwa;
- 2) Marszałkowi Piłsudskiemu, synowi Ziemi Wileńskiej, złożyć uczucia głębokiej wdzięczności za troskę o opiekę nad Ziemią Wileńską.

3) Prezesowi Rady Ministrów, Januszwowi Jędrzejewiczowi przesłać wyrazy uznania i za pewnienia, że ludność gminy oranjskiej i olkienieckiej doceniając pracę rządu w okresie przesilenia gospodarczego, poczyna się swej strony wszelkie wysiłki ku zwalczaniu kryzysu ekonomicznego i podniesieniu dobrobytu kraju.

Rezolucja przyjęta została oklaskami i spontanicznymi okrzykami na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego.

Po zebraniu p. prezes Abramowicz przeszedł dwie godziny przyjmował interesantów i wysłuchiwał ich spraw.

P. senatorowi towarzyszył do Olkienia kierownik sekretariatu powiatowego p. Bolesław Polkowski, który jednocześnie zlustrował pracę BBWR na tamtejszym terenie.

Obniżka tarif kolejowych na
wywóz materiałów drzewnych

W wyniku prac Komisji polityki tarifowej, powołanej przez Komitet Ekonomiczny Ministrów w celu przeprowadzenia rewizji stawek tarif kolejowych w sensie ich obniżenia, przynajmniej w dziedzinie materiałów drzewnych szereg ulg tarifowych, o które zabiegała Izba Przemysłowa - Handlowa w Wilnie oraz organizacje drzewne, — jakkolwiek w zakresie znacznie skromniejszej, aniżeli tego się domagały wspomniane instytucje. Przyspane ulgi zostały ogłoszone w w Dzienniku Tarif i Zarządzeń Kolejowych z dnia 5 lipca, a weszły w życie począwszy od dnia 10 lipca b. r. i zawierają obniżkę 20 proc. w porównaniu z taryfą dotychczasową, a to przy eksporcie przez granicę lądową formiowaną i tytuł kolejowych. Tytuł wywozu obniżki tarifowej przy wywozie zagranicę wyrobów stołarskich, budowlanych i innych fabrycznych i wyrobów kolodziejek, oraz bednarskich (oprócz dechowych), mebli gnieźnych, wyrobów koszykarskich, tokarskich, listw profilowych i ram, tafli posadzikowych kolejowych i wyrobów drzewnych przemysłu ludowego.

Taryfa na wywóz papierówki przez granicę lądową została obniżona o 10 proc. natomiast przez porty polskie — o 20 proc. (przy ładunkach ocałmiej 15-tonowych). Pomieważ w rzeczywistości papierówka jest obecnie eksportowana z ziem północno-wschodnich przez granicę lądową, praktycznie znaczenie ma obecnie dla terenu naszego tylko pierwsza z wymienionych ulg. Ponadto zastosowane zostały obniżki od 20 do 30 proc. przy eksporcie węgla drzewnego.

Ogólne zebranie Oddz. Zrzeszenia
Mł. Zremieścińczej i Przem.

W dniu 3 bm. odbyło się Ogólne Zebranie Oddziału Zrzesz. Młodz. Rzem. i Przem. im. Szymona Konarskiego.

Na zebraniu zgromadziło się przeszło 60 członków.

Na przewodniczącego zebrania powołano delegata zarządu centralnego Z. M. R. i P. wojewódzkiego p. Aniorowicza Antoniego, który w krótkich słowach podkreślił znaczenie pracy społecznej w Zrzeszeniu, oraz teźne organizacja panująca w szeregach ZMR i P., gdzie pomimo bardzo dużych trudności, praca radzi się naprzód.

Następnie przewodniczący p. Aniorowicz w imieniu nieobecnych prezesa klubu sportowego p. Szumańskiego Tadeusza — rozdał nagrody zwycięskim zawodnikom w zawodach sportowych, oraz prezesa oddziału p. Sakowicz B., wreczył w imieniu Ogólnego Zebrania Dyplomy Honorowe: p. Aniorowiczowi dyplom honorowego prezesa i p. Kojalwiczowi dyplom honorowego członka za bezinteresowną pracę dla dobra oddziału, jak również wreczyno dyplomy za pracę kilku członkom i członkom oddziału.

Jednocześnie Walne Zebranie — doceniając wysiłki i położone zasługi dla dobra organizacji, przez członków drużyny marszowej Wilno — Belweder, nadało wszystkim członkom drużyny dyplomy uznania, oraz złożono podziękowania na ręce drużynowego kol. Orszewskiego za zdobycie w zawodach marszowych w dniu 19 marca br. w marszu Sulejówce — Belweder 1 miejsca w pierwszej klasie. Po sformułowaniu planu pracy, oraz ustaleniu wytycznych zadań pracy, przewodniczący p. Aniorowicz zabrał prędko.

Samoloty
kosmopolityczne
CZUJLIWIE
CZUJLIWIE
(także w niedzielę i święta)

KRONIKA



PIĄTEK
Dnia 14
Bonawent
Jutro
Hearyka

Wschód słońca g. 3.01

Zachód słońca g. 7.49

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ USB W WILNIE.

Z DŃA 13 LIPCA

Ciśnienie średnie: 758.

Temperatura średnia: +18.

Temperatura najwyższa: +22.

Temperatura najniższa: +15.

Opad: 19 mm.

Wiatr: południowy.

Tendencja: wzrost.

Uwagi: przelotne opady.

PROGNOZA POGODY P.I.M.-a

na dzień dzisiejszy:

Wileński, Polesie, Podole, Wołyń, Małopolska Wschodnia — rankiem pochmurno, w ciągu dnia pogodowo, bardzo ciepło. — Silne wiatry południowe. W pozostałych dzielnicach pogoda słoneczna i upalna o zachmurzeniu umiarkowanym lub niewielkim. Silne wiatry południowo-zachodnie.

— Osobiste. — Kurator Wileńskiego Okręgu Szkolnego p. Kazimierz Szegalowski powrócił w dniu dzisiejszym i objął urządzenie.

MIEJSKA.

— KOMITET ROZBUDOWY. W przyszłym tygodniu ma być zwołane posiedzenie Komitetu Rozbudowy m. Wilna, w celu przyniesienia kilku pożyczek na nowe budowlane i wykończenie już rozpoczętych. Kredyty na ten cel powstały wobec odroczenia przez Bank Gospodarstwa Krajowego podań kilku petentów.

— GDZIE PŁACIĆ ZA ELEKTRYCZNOŚĆ. Kasa miejska do przyjmowania opłat za elektryczność została zamknięta do dnia 29 lipca włącznie.

— Oplaty za elektryczność przyjmuje kasa komunalna (K. K. G.).

— ZNIŻKA OPŁAT TARGOWYCH. Na zarządzenie władz centralnych opłaty targowe pobierane przez miasto i gminy zostaną znacznie zmniejszone do poziomu uzasadnionego gospodarczo, aby zbyt mało nie obciążały rolników.

— NOWY RYNEK. W przyszłym tygodniu otwarty zostanie nowy rynek przy ul. Komarskiego. Rynek ten obsługiwać będzie mieszkańcy dzielnicy „Nowe Zbudowanie”.

— DALSZE PERTRAKTACJE W SPRAWIE KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ. W najbliższych dniach ma przybyć do Wilna przedstawiciel warszawskiego — „Tomka” — celem wwiązania z miastem pertraktacji o komunikację autobusową w mieście.

— URLOPY W MAGISTRACJI. Od poniedziałku rozpoczyna urlop wypoczynkowy szef sekcji zdrowia ławnik dr. Safarewicz.

Agendy ławnika Safarewicza podzielone zostaną między pozostałych ławników.

— CO SIĘ DZIEJE W OGRODZIE BERNARDYŃSKIM. Z chwilą gdy zapadnie zmrok na wzgórzach położonych z ogrodem Bernardyńskim przewidywanym mostem dzieje się naprawdę jakiegoś niesamowitego zjawiska. Jeśli i krzyki stamtąd dochodzące mogą nasunąć niektórym uzasadnione przypuszczenia, że wzgórze to są siedziskiem mętów społecznych, które zwiabiają z ogrodu upatnione ofiary, aby następnie pastwić się nad nimi (takie wypadki już były) mieszczki.

Kartuzela, jaka zamieszkała się po drugiej stronie Wileński wogr. Bernardyńskim, swym wyglądem, propositu strażnicy przechoźniów. Ohydny parkan otaczający kamienicę dopełnia resztę. Jak można coś podobnego tolerować w dużym mieście.

ROZNE

— Otwarcie półkolonij letnich w Ponorach. Onegdaj 12 lipca w pięknej miejscowości pod wileńskiej w Ponorach w godzinach południowych odbyła się uroczystość poświęcenia i otwarcia półkolonii letniej dla dzieci niezamożnych kolejarzy.

Półkolonia ponarska została zorganizowana dzięki inicjatywie i energii p. p. przewodniczącego Zofii Falkowskiej, dyrektora wojewódzkiej, Narkowiczowej, i Zawistowskiej, które nie szczędzą trudów i zabiegów, niezaradko dość kłopotliwych i uciążliwych, zdając znoważać cały aparat administracyjny i wykonawczy dla tej kolonii, przychodząc w ten sposób z pomocą biednym dzieciom, które zdane od dużych marów miejskich, wśród słońca i zieleni, doskonale przylewają.

— Niedziela popołudniowa będzie jednym z ostatnich przedstawień arcywłoskiej, węgierskiej komedji „Bez posagu ożenił się nie mogła”. Ceny niższe.

O bezpłatne plaże miejskie

WALKA Z WYPADKAMI NA WILJI DOPIERO WÓWCZAS MOŻE BYĆ SKUTECZNA.

WILNO. — Brzegi Wilji, poczynając od Werek aż hen do ul. Dolnej, są nadal usiane kapiącymi się, którzy nie zwracając uwagi na ostrzeżenia, pchają się poprostu do miejsc jak najbardziej niebezpiecznych.

Jeśli znowy, że przestrzeń od Werek do Dolnej wynosi kilkanaście kilometrów, naprawdę nie należy dźwiz się, że zapobieżenie wypadkom jest wprost niemożliwe.

Podkreślając od kilku dni potrzebę zorganizowania akcji, zapobiegającej wypadkom na Wilji — w pierwszym rzędzie kładziemy nacisk na kąpiele w samem mieście na oczach policji. Dzięki zarządzeniu Starostwa i Komendy Policji kąpiele w śródmieściu znacznie zmniejszyły się, niemniej jednak niebezpieczeństwo nie minęło, bowiem kąpiący przynoszą się pod miasto, licząc na to, że policji tutaj będzie zorganizować obawy wzdłuż całego brzegu.

Jednym wyjściem z sytuacji byłoby urządzenie bezpłatnej plaży miejskiej nad Wilją. Policja miałaby bardzo ułatwione zadanie, zaś kąpiący się — gwarancję bezpieczeństwa. Tak czy inaczej obecny stan na Wilji wienie ulec zmianie i to radykalnej, a to w ce

nabierając siły i zdrowia na długi okres zimowy, szczydzą w miesiące.

Aktu poświęcenia dokonali proboszcz kościoła św. Stefana w Wilnie ks. Jan Romano-wicz, otwierając zaś — pan prezes Dyrekcji K. P. inż. K. Falkowski.

Na uroczystości otwarcia przybyli z Wilna: naczelnik Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego dr Rudzinski, dyrektorzy: St. Walicki, Peczka, Narkowicz, dr Królewski, Kryszczukajis, Korzon i inni.

Po krótkich przemówieniach p. p. dyr. Walickiego, prezesa ZZK Stąrowskiego, zarząd podjął w końcu gości skromnym obiadem.

— Wycieczka do Druskińki. — W niedzielę 16 bm. o godzinie 6-jej rano wyruszył z Wilna do Druskińki pociąg wycieczkowy.

Przejazd w obie strony w III klasie łącznie z opłatą za jazdę autobusem ze stacji Druskińki do Zdrojowskiej i z powrotem 8 złotych 90 groszy.

Zapisy w biurze „Orbis” — Jagiellońska 1 tel. 8-83.

— W URZĘDACH PRACUJĄ BEZ MARYNAREK. Z uwagi na upały w urzędach państwowych jak i magistracie zezwolono urzędnikom na pracę bez marynarek. Zasadniczo niedogodnienie to nie dotyczy urzędników pozostających w bezpośrednim kontakcie z publicznością.

Jecz z uwagi na niemożność rozegnienia bezpośredniej lub pośredniej komunikacji, bowiem większość biur ma lokale z ładami wszyscy urzędnicy pracują bez marynarek.

— OO. MISJONARZE NIE PROWADZĄ KOLONIJ W CZARNYM BORSIE. W umowie z dnia 12 b. m. zamieszciliśmy krótką wiadomość o założeniu dla dziecisk żydowskich w Czarnym Borsie. — Wzmianka ta nie odpowiada rzeczywistości, gdyż OO. Misjonarze prowadzą wprawdzie dwie kolonie (Chenitas) ale przy ul. Komarskiego 53, i ul. Wileńskiej 21. Jecz są one przeznaczane wyłącznie dla dzieci chrześcijańskie. W obu tych punktach zgromadzone 128 dzieci, a ponadto w najbliższym czasie każda z wspomnianych kolonii przyjmie jeszcze po 10 dzieci, trudniących się zbieraniem na ulicach Wilna.

— DRZEWO Z WILEŃSZCZYZNY. W ciągu bieżącego lata (od 15. V. do 10 VII) z lasów Wileńszczyzny Dźwiń do Rygi spławiono 1200 tonów z drzewem polskim, zakupionych przez różne firmy zagraniczne.

Do końca jesieni r. b. spodziewane jest jeszcze spławienie około 1000 tonów. W latach poprzednich Dźwiń spławiano do 1000 tonów. Rok 1933 jest pierwszym rekordowym tak znaczącym — spławu do Łotwy polskiego drzewa.

— 800 DZIECI ZARAŻONYCH SYFI-LISEM. Ze statystyki przychodzi dla dzieci przy wileńskim Ośrodku Zdrowia przeszło 800 dzieci w Wilnie w wieku do 14 lat jest chorych na syfilis, dzielącąc go po rodzicach.

Chore dzieci odbywają stałą kurację leczniczą.

— Teatr muzyczny Lutnia. — Dzisiejsza premiera. — Dziś wchodzi na repertuar świetna operetka W. Kollo „Królowa nocy” w roli tytułowej B. Halimiska w otoczeniu M. Gabrijeli K. Dembowskiego, W. Szewalskiego, M. Tatrzańskich i K. Wyrwicz — Wichrowskiego, w rolach gościnnych. Operetka urozmaica igrasze tańca i ewolucje zespołu girls, pod kierownictwem baletmistrza W. Morawskiego.

Orkiestrę prowadzi znany kapelmistrz A. Wiñski. Urządzenie wnetrz według projektów J. Hawryliczki. Opracowanie reżyserskie K. Wyrwicz — Wichrowskiego. Ceny miejsc na okres letni wyznaczone minimalnie — od 25 gr. do 2,90 zł.

— Teatr muzyczny Lutnia. — Dzisiejsza premiera. — Dziś wchodzi na repertuar świetna operetka W. Kollo „Królowa nocy” w roli tytułowej B. Halimiska w otoczeniu M. Gabrijeli K. Dembowskiego, W. Szewalskiego, M. Tatrzańskich i K. Wyrwicz — Wichrowskiego, w rolach gościnnych. Operetka urozmaica igrasze tańca i ewolucje zespołu girls, pod kierownictwem baletmistrza W. Morawskiego.

Orkiestrę prowadzi znany kapelmistrz A. Wiñski. Urządzenie wnetrz według projektów J. Hawryliczki. Opracowanie reżyserskie K. Wyrwicz — Wichrowskiego. Ceny miejsc na okres letni wyznaczone minimalnie — od 25 gr. do 2,90 zł.

— Teatr muzyczny Lutnia. — Dzisiejsza premiera. — Dziś wchodzi na repertuar świetna operetka W. Kollo „Królowa nocy” w roli tytułowej B. Halimiska w otoczeniu M. Gabrijeli K. Dembowskiego, W. Szewalskiego, M. Tatrzańskich i K. Wyrwicz — Wichrowskiego, w rolach gościnnych. Operetka urozmaica igrasze tańca i ewolucje zespołu girls, pod kierownictwem baletmistrza W. Morawskiego.

Orkiestrę prowadzi znany kapelmistrz A. Wiñski. Urządzenie wnetrz według projektów J. Hawryliczki. Opracowanie reżyserskie K. Wyrwicz — Wichrowskiego. Ceny miejsc na okres letni wyznaczone minimalnie — od 25 gr. do 2,90 zł.

— Teatr muzyczny Lutnia. — Dzisiejsza premiera. — Dziś wchodzi na repertuar świetna operetka W. Kollo „Królowa nocy” w roli tytułowej B. Halimiska w otoczeniu M. Gabrijeli K. Dembowskiego, W. Szewalskiego, M. Tatrzańskich i K. Wyrwicz — Wichrowskiego, w rolach gościnnych. Operetka urozmaica igrasze tańca i ewolucje zespołu girls, pod kierownictwem baletmistrza W. Morawskiego.

Orkiestrę prowadzi znany kapelmistrz A. Wiñski. Urządzenie wnetrz według projektów J. Hawryliczki. Opracowanie reżyserskie K. Wyrwicz — Wichrowskiego. Ceny miejsc na okres letni wyznaczone minimalnie — od 25 gr. do 2,90 zł.

— Teatr muzyczny Lutnia. — Dzisiejsza premiera. — Dziś wchodzi na repertuar świetna operetka W. Kollo „Królowa nocy” w roli tytułowej B. Halimiska w otoczeniu M. Gabrijeli K. Dembowskiego, W. Szewalskiego, M. Tatrzańskich i K. Wyrwicz — Wichrowskiego, w rolach gościnnych. Operetka urozmaica igrasze tańca i ewolucje zespołu girls, pod kierownictwem baletmistrza W. Morawskiego.

Orkiestrę prowadzi znany kapelmistrz A. Wiñski. Urządzenie wnetrz według projektów J. Hawryliczki. Opracowanie reżyserskie K. Wyrwicz — Wichrowskiego. Ceny miejsc na okres letni wyznaczone minimalnie — od 25 gr. do 2,90 zł.

— Teatr muzyczny Lutnia. — Dzisiejsza premiera. — Dziś wchodzi na repertuar świetna operetka W. Kollo „Królowa nocy” w roli tytułowej B. Halimiska w otoczeniu M. Gabrijeli K. Dembowskiego, W. Szewalskiego, M. Tatrzańskich i K. Wyrwicz — Wichrowskiego, w rolach gościnnych. Operetka urozmaica igrasze tańca i ewolucje zespołu girls, pod kierownictwem baletmistrza W. Morawskiego.

Orkiestrę prowadzi znany kapelmistrz A. Wiñski. Urządzenie wnetrz według projektów J. Hawryliczki. Opracowanie reżyserskie K. Wyrwicz — Wichrowskiego. Ceny miejsc na okres letni wyznaczone minimalnie — od 25 gr. do 2,90 zł.

— Teatr muzyczny Lutnia. — Dzisiejsza premiera. — Dziś wchodzi na repertuar świetna operetka W. Kollo „Królowa nocy” w roli tytułowej B. Halimiska w otoczeniu M. Gabrijeli K. Dembowskiego, W. Szewalskiego, M. Tatrzańskich i K. Wyrwicz — Wichrowskiego, w rolach gościnnych. Operetka urozmaica igrasze tańca i ewolucje zespołu girls, pod kierownictwem baletmistrza W. Morawskiego.

Orkiestrę prowadzi znany kapelmistrz A. Wiñski. Urządzenie wnetrz według projektów J. Hawryliczki. Opracowanie reżyserskie K. Wyrwicz — Wichrowskiego. Ceny miejsc na okres letni wyznaczone minimalnie — od 25 gr. do 2,90 zł.

— Teatr muzyczny Lutnia. — Dzisiejsza premiera. — Dziś wchodzi na repertuar świetna operetka W. Kollo „Królowa nocy” w roli tytułowej B. Halimiska w otoczeniu M. Gabrijeli K. Dembowskiego, W. Szewalskiego, M. Tatrzańskich i K. Wyrwicz — Wichrowskiego, w rolach gościnnych. Operetka urozmaica igrasze tańca i ewolucje zespołu girls, pod kierownictwem baletmistrza W. Morawskiego.

Orkiestrę prowadzi znany kapelmistrz A. Wiñski. Urządzenie wnetrz według projektów J. Hawryliczki. Opracowanie reżyserskie K. Wyrwicz — Wichrowskiego. Ceny miejsc na okres letni wyznaczone minimalnie — od 25 gr. do 2,90 zł.

— Teatr muzyczny Lutnia. — Dzisiejsza premiera. — Dziś wchodzi na repertuar świetna operetka W. Kollo „Królowa nocy” w roli tytułowej B. Halimiska w otoczeniu M. Gabrijeli K. Dembowskiego, W. Szewalskiego, M. Tatrzańskich i K. Wyrwicz — Wichrowskiego, w rolach gościnnych. Operetka urozmaica igrasze tańca i ewolucje zespołu girls, pod kierownictwem baletmistrza W. Morawskiego.

Orkiestrę prowadzi znany kapelmistrz A. Wiñski. Urządzenie wnetrz według projektów J. Hawryliczki. Opracowanie reżyserskie K. Wyrwicz — Wichrowskiego. Ceny miejsc na okres letni wyznaczone minimalnie — od 25 gr. do 2,90 zł.

— Teatr muzyczny Lutnia. — Dzisiejsza premiera. — Dziś wchodzi na repertuar świetna operetka W. Kollo „Królowa nocy” w roli tytułowej B. Halimiska w otoczeniu M. Gabrijeli K. Dembowskiego, W. Szewalskiego, M. Tatrzańskich i K. Wyrwicz — Wichrowskiego, w rolach gościnnych. Operetka urozmaica igrasze tańca i ewolucje zespołu girls, pod kierownictwem baletmistrza W. Morawskiego.

Orkiestrę prowadzi znany kapelmistrz A. Wiñski. Urządzenie wnetrz według projektów J. Hawryliczki. Opracowanie reżyserskie K. Wyrwicz — Wichrowskiego. Ceny miejsc na okres letni wyznaczone minimalnie — od 25 gr. do 2,90 zł.

— Teatr muzyczny Lutnia. — Dzisiejsza premiera. — Dziś wchodzi na repertuar świetna operetka W. Kollo „Królowa nocy” w roli tytułowej B. Halimiska w otoczeniu M. Gabrijeli K. Dembowskiego, W. Szewalskiego, M. Tatrzańskich i K. Wyrwicz — Wichrowskiego, w rolach gościnnych. Operetka urozmaica igrasze tańca i ewolucje zespołu girls, pod kierownictwem baletmistrza W. Morawskiego.

Orkiestrę prowadzi znany kapelmistrz A. Wiñski. Urządzenie wnetrz według projektów J. Hawryliczki. Opracowanie reżyserskie K. Wyrwicz — Wichrowskiego. Ceny miejsc na okres letni wyznaczone minimalnie — od 25 gr. do 2,90 zł.

— Teatr muzyczny Lutnia. — Dzisiejsza premiera. — Dziś wchodzi na repertuar świetna operetka W. Kollo „Królowa nocy” w roli tytułowej B. Halimiska w otoczeniu M. Gabrijeli K. Dembowskiego, W. Szewalskiego, M. Tatrzańskich i K. Wyrwicz — Wichrowskiego, w rolach gościnnych. Operetka urozmaica igrasze tańca i ewolucje zespołu girls, pod kierownictwem baletmistrza W. Morawskiego.

Radnych, którzy opuszczają trzy posiedzenia,
wykreślił się z Rady Miejskiej

NOWA USTAWA SAMORZĄDOWA

WESZŁA W ŻYCIE WCZORAJ

WILNO. — Nowa ustawa samorządowa przewidująca liczne zmiany w ustroju samorządu, weszła w życie z dn. wczorajszym.

Ustawa ta reguluje zasadniczo pracę Rady Miejskiej, a w pierwszym rzędzie przewiduje sankcje za uchylanie się od udziału w posiedzeniach. Radny, który opuści trzy z rzędu zebrania R. M., — utraci bezapelacyjnie mandat. Do trzech łodzi będą należały takie wypadki, jak to mieliśmy ostatnio w Wilnie, kiedy to aż trzykrotnie trzeba było zwoływać p. p. radnych w celu załatwienia terminowych i ważnych spraw.

Zarząd miasta będzie działał w przyszłości samodzielnie, mając jako szefa

prezydenta Maleszewskiego. On to będzie i prace, za które przed nim będzie wyznaczal innym członkom zarządu odpowiedzialni.

W związku z wejściem w życie nowej ustawy prezydent miasta wydał pod ległym sobie urzędem szereg instrukcji, których wykonanie będzie poruczone kierownikom poszczególnych działów.

W związku z rozwiązaniem kilku Rad Miejskich w różnych miastach, w Wilnie rozszły się pogłoski o rychłym rozwiązaniu tej Rady.

Pogłoski te nie znalazły potwierdzenia u miarodajnych czynników.

Pierwsze Posiedzenie Urzędu Rozjemczego

WSTRZYMANIE EGZEKUCJI W 10-ciu SPRAWACH

WILNO. — W wielkiej sali konferencyjnej Województwa w dniu 13 lipca odbyło się pierwsze posiedzenie Wileńskiego Urzędu Rozjemczego.

Do spraw majątkowych posiadaczy większych gospodarstw wiejskich. — Ogółem rozpatrzone 10 spraw. Prawie w wszystkich sprawach wnioski dłużników o

rozterminowanie spłaty długów prywatnych, wstrzymanie egzekucji — nych i obniżenie procentowania do 4.5 proc. — zostały uwzględnione.

Liczny udział adwokatów i szerszej publiczności w posiedzeniu Urzędu Rozjemczego świadczy o dużym zainteresowaniu tego rodzaju sprawami.

Pożar leśny w Olszewie Chomińskich

Premjer Thugutt i panie z Wilna w walce z groźnym żywiołem

Dnia 10 lipca w godzinach porannych wybuchł ogień w Olszewie (powiat święciański) na przestrzeni leśnej, która na mocy układu przechodzi na własność wsi Grumbinię, w związku ze zlikwidowaniem serwitutu pastwiskowego i jednoczesną zamianą szachownic łąkowych i ogarnął około 65 ha, na których las był usunięty, a pozostały tylko resztki, zdane na drwa, i 20 sążni wileńskiego opalu.

Straż leśna, administracja i służba majątkowa oraz ludność z okolicznych wiosek, w ogólnie liczbie paruset osób, nie dopuściła ognia do lasu i pobliskiej smolarni, i opanowała rozszalały żywioł, który chwilaми wytwarzał wsku tek nagrzania się powietrza i lipcowego skwaru, miejscowe podmuchy wiatru, który przetrzczał o kilkanaście metrów płonące gałęzi i wierzchołki. Dym przesłaniał słońce, sypały się spory iskier, widok był groźny i wspaniały Moryz ognia.

Zastosowano, po oczyszczeniu pasów ochronnych, indyjski sposób opalania na krańcach przylegających do lasu przestrzeni, która była skazana na zagładę i w ten sposób po kilku godzinach pracy ogień uwięziono.

Prócz pp. Chomińskich i młodych pp. Skirmuntów, w opanowaniu ognia wzięli udział przebywający na letnisku w Olszewie pp. Stan. Thuguttowie z córką, pp. prof. Wroblewscy, p. St. Lorentzowa, p. Tomasińska, p. dyr. Lysakowski. Mimo protestów p. Chomińskiego, b. vice-premier p. Thugutt dźwigał wiadra z pla-

skiem dla zasypania tęjącego ognia, panie nie szczędząc rąk i sukien, energicznie sekundowały, roznosiły wodę do picia, mleko.

Czynny również udział w gaszeniu ognia wzięli policja z Konstantynowa, straż ogniowa ze wsi Wojszynki oraz robotnicy z majątku Komorowszczyzna.

Straty wynoszą około 2700 zł.

Jak się zdaje ogień został rozniecony (taką jest powszechna opinia) przez tych, którym ta przestępną przepadła w udziale, i którzy sądzą, że w ten sposób prędzej wejdą w jej posiadanie.

AL.

AL.

AL.

AL.

AL.

AL.

AL.

AL.

nowogrodzka

— **WOJEWÓDZKI KOMITET UCZCZENIA S. P. LUDWIKA NARBUTA POWSTAŃCZA Z R. 1863.** W dniu 11 lipca w Nowogrodzku, pod przewodnictwem wojewo-
wody nowogrodzkiego p. Fr. Godlewskiego odbyło się zebranie organizacyj-
ne wojewódzkiego komitetu uczczenia odsłonięcia we wsi Dubiny, pow. lidzkiego tablicy pamiątkowej ku czci s. p. Ludwika Narbuta, oraz obchodu 70-letniej rocznicy powstania 1863 r. W skład prezydium komitetu powołano: p. wojewodę Świdzińskiego — jako prezesa, p. S. Osiańskiego — jako sekretarza i p. P. Słoczko — jako skarbnika.

W dniu 12 lipca, p. S. Osiański, jako delegat komitetu wyjechał do Głódna, celem nawiązania kontaktów i uzgodnień z władzami wojskowymi w związku z projektowaniem uroczystości.

— **NAGŁY ZGON.** W dniu 12 b. m. nie powrócił z pastwiska Worobiej Piotr, mieszkaniec wsi Ornawice Pańskie, gm. Nowogrodzkiej. Znalaziono go leżącemu twarzą w wodzie w strumyku, przepływającym przez pastwisko. Policja stara się wyśledzić przyczynę zgonu.

— **POSTEPY W ZŁODIĘ.** W dniu 12 b. m. z przedpokoju p. Arona Dawida Mowszowicza (Zamkowa Nr. 30) — skradziono licznik elektryczny. Widocznie postępowy złodziej zakłada u siebie elektryczność.

— **SZKOLNIK LIBA — SZUKA MANUFAKTURY.** W dniu 12 b. m. na trafikę Baranowicz — Nowogrodzkie skradziono z magazynu na szkole Liby Szkolnik parę sztuk manufaktur, oraz parę obusów damskich. Poszkodowana na kilkadziesiąt złotych złożyła meldunek policji.

— **KURS PSZCZELNICTWA.** Sekcja Pszczelnictwa przy Okręgowym Towarzystwie Organizacji i Kółek Rolniczych w Słomnie zorganizowała w szkole Rolniczej w Grzybowie w dniach 13, 14, 15 i 16 lipca r. b. praktyczny kurs pszczelnictwa który rozpoczął się 13 lipca o godz. 7-ej rano.

— **Z YCZIA ZPOK W SŁOMNIE.** ZPOK już po raz trzeci z rządu urzędzają Kolonie letnie dla najbardziej potrzebujących naszego miasta. Z Kolonii korzysta — 70-ciu dzieci obojga płci od 5—12 lat. Na ten cel robiono kwotę ułiczną, czarna kawa, które były niewielkiej dochód — mimo tak pięknego celu.

W najbliższej przyszłości urządza — Związek zabaw na przystani, ufając że mieszkańcy Słomna poprą tę imprezę ze względu na tę szarą i biedną, rzeszę dzieci, którą z ciemnych i wilgotnych mieszkań wynoszą się do słońca na kilka tylko miesięcy tygodni.

Każdy grosz złożony na powyższy cel przedłuży pobyt dzieci w wygodnych i zdrowych warunkach, a więc ofiarności, o dobieganiu ofiarności Słomniakom!

— **KURS POZARNICZEGO WYSZKOLENIA I STOPNIA.** Staraniem Okręgowego Zw. Str. Pożarnych w Słomnie przeprowadzono w dniach od 2-go do 9-go lipca w tym celu kurs pożarniczego wyszkolenia podstawowego w stopniu I-szym.

W kursie wzięło udział 12 strażników z liczbą członków 22 z czego 21 uzyskało świadectwo ukończenia kursu.

Zakończenie kursu odbyło się dnia 9 b. m. w obecności Insp. Straży Pożarn. na Wojew. Nowogrodzkie St. Drożdżeńskie, członków Zarządu Okręgowego Zw. Straży Pożarnych oraz władz Straży Miejskiej.

Na program zostały wzięte ćwiczenia ze wszelkiego rodzaju sprzętem i taboru pożarniczego, które przy zakończeniu kursu wypadły efektywnie.

— **ŚWIĘTO MAKABI W SŁOMNIE.** Nawiązując do poprzednio podanej przez nas wiadomości o święcie Makabi w Słomnie podajemy dodatkowo program uroczystości:

Sobota dn. 15 bm.
10 rano — zawody lekkoatletyczne na stadionie PW i WF; 14 p. p. — mecz koszykówki między druż. Sparta i Makabi; 14 — 15 — mecz siatkówki między Makabi — Baranowicz i Makabi — Słomim; 15:30 — Mecz haseł Makabi I i Makabi II — Słomim; 16 — finały zawodów lekkoatletycznych; 16:30 — sztafety dla panów 6x100 Makabi — Baranowicz, Słomim; 17 — Mecz piłki nożnej Makabi — Baranowicz i Makabi — Słomim; 20:30 — Capstrzyk z pochodniami przez ulice miasta, na stadion, gdzie zostaną wykonane tańce narodowe przy ognisku i piramidzie przy Makabi-Baranowicz i Słomim; 22 — raut w Domu Ludowym.

Niedziela dn. 16 bm.
10 rano — uroczyste poświęcenie sztandaru Makabi na stadionie PW i WF; 12 — defilada na ul. Mickiewicza; 14 — marsz zawodników i olimpijska defilada na stadionie; 15 — gimnastyka masowa wykonana przez 120 członków Makabi — Słomim; 15:30 — Popisy gimnastyczne na poręczach; 16 — zawody koszykarskie na 10 km.; 16:15 — zawody w grze w następnym dniu; 16:30 — lekcia wolnej gimnastyki w Słomnie; 16:45 — Mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacjami Makabi Baranowicz i Słomim, a WKS (79 p. p. i 80 p. p.) 18:30 — wręczenie nagród zwycięzcom.

— **PODPALIL, ABY UZYSKAĆ PREMIE ASEKURACYJNĄ.** — Niejaki Adaszk Wincen ty w celu uzyskania premii asekuracyjnej pod palił swoje zabudowania.

Ogień przerosł się na sąsiednie budynki. Podpalacza poszkodowanych usiłował wrzucić do ognia.

Zapobiegła temu jedynie policja. Ogółem straty wynoszą 14.130 zł.

— **ALBO BIDA, ALBO... ZADOBRIE W WIEŻNIENIU BARANOWICKIM BO LUDZIE WCIĄZ KRADNĄ.** I tak: 9 b. m. na szkole niejakiego Chartanika Mikolaję mieszkanca kolonii Zarzytowo, gminy łachowickiej nieczłoni sprawcy przy pomocy podrobionego klucza skradli ze stodoły sprzęzynówkę wartości 110 złotych.

Dochożeni w toku.
— 10 b. m. na rynku 3-go Maja w Baranowiczach niejakiego Kiszczewskiego Antonia, mieszkającego wsi Rusinaj, gminy Jastrzebskiej, usiłował skraść jajca. Został zatrzymany.

— **BOHATERSTWO ŻOŁNIERZY POZNAŃSKICH.** — Niemi w okolicy Mikolajewszczyzny w ostatnim tygodniu stał się terenem tragicznych wypadków; zakończonych jednak względnie szczęśliwie. Na wycieczkę kajakową po Niemnie wybrał się wraz z rodziną, składającą się z żony i trzechletniego synka, porucznik stajonowany na jednej ze strażnic Haczynski Kazimierz.

Niemi w tym miejscu tuż koło granicy, waski i głęboki, z powodu wirów i silnego nurtu jest bardzo niebezpieczny. — Nadmienić też należy, że naokoło niema żadnych domów. W pewnym momencie wskutek nieostrożności kajak się wyrwił, a jadący w nim znaleźli się w wodzie. Pan Haczynski o tyle jeszcze miał przytomności, że synka swego w chwili wyrzucenia zamierzał wyrzucić w płazę swym na brzeg. Zamiast na brzeg wyrzucił go na środek rzeki, a sam zachłystując się wodą, poszedł odzranu na dno. Reszka mi sił dopłynęła do brzegu żona i rozpaczliwym głosem wyzywała pomocy. Na szczęście obozował w pobliżu oboz harcerzy poznajskich. Bohaterscy junacy natychmiast pospieszyli z pomocą przedwzrostkiem tonącemu dziecku, które zdołało się na szczęście utrzymać na rozpostartym płaszczu ponad wodą.

Harcerz orli Cichy Roman, odważnie nurkując z narażeniem życia zauważył na dnie leżącą postać por. Haczynskiego i wydobył go na brzeg już zupełnie nieprzytomnego.

Zastosowane natychmiast przez komendantów obozu h. o. Budzkiego Lecha zabiegów ratowniczych zdołały wrócić życie p. por. Haczynskiemu.

Cała rodzina Haczynskich nie umie poprostu znaleźć wyrazu na podziękowanie za tak bohaterkie ich wyratowanie.

— **POSIEDZENIE ZARZĄDU POWIATOWEGO ZW. STRZELECKIEGO.** — W świetlicy Oddziału w Stółpecku odbyło się posiedzenie zarządu pod przewodnictwem prezesa Moszczyńskiego. Załatwiono podział funkcji pomiędzy członkami nowo wybranego zarządu powiatowego.

Szczegółowo omówiono organizację zespołów przysposobienia ratowniczego. Zw. Strzeleckiego w poszczególnych oddziałach powiatu. Porucznik zorganizowanie tych zespołów komendantowi p. Drozdowskiemu. Akcja zarządu powiatowego zdążyć obecnie będzie do uaktywnienia całej działalności w poszczególnych oddziałach.

W tym celu przeprowadzi w najbliższym czasie prezes zarządu p. Moszczyński inspekcję oddziałów.

— **ROZDANIE NAGRÓD ZA NAJLEPSZE WIANKI.** Na posiedzeniu likwidującym działalność Komitetu Obchodu Święta Morza, przewodniczący Komitetu, p. starosta Kulwiec wręczył poszczególne organizacje z najlepší przygotowane niespodzianki o smaku i pięknie nagrody.

I nagrodę w postaci wybitnej statuetki p. starosta wręczył prezesowi Żeńskiego Oddziału Zw. Strzeleckiego p. pułk. Bezegowej za naderwyczący staraniem i pomyslowo przygotowaną wyjącznie przez Strzeleczyńskie latarnię morską, II nagrodę — puchar srebrny wręczył p.

ki termin proponujesz?
— Powiedział — tydzień.

Fitch ożywił się, zapomniał o sprzeciwie Marij, wyobraził sobie, że już jest wszystko na dobrej drodze. Twierdził, że skoro tak długo nie widzieli żadnego okrętu, to znaczy, że wyspa leży na uboczu od szlaków wodnych.

Nie było więc na co czekać.
Norton słuchał w milczeniu, bez zainteresowania. Postanowił nie opuszczać wyspy, a Marietta nie mogła przecież jechać sama z palacem. Jedynym jego pragnieniem było pozbyć się Fitcha... gdyby umarł, byłoby to najlepsze wyjście. Norton przypał siebie na tej myśli mimowolnie i zmierzwił Fitcha oczyma, wząc jego siłę w porównaniu z własną. Szanse zwycięstwa nie istniały: Fitch był silny, jak wół.

Tymczasem myśli Marietty krążyły dokoła tych samych trudności, które gnębiły Nortona. Pamiętała dobrze jego słowa, gdy zaraz po uratowaniu się z katastrofy, mówił, że jest jednocześnie wolnym i więźniem, że żyje, ale nie może żyć... Gdyby więc ona zdecydowała się wyruszyć łodzią na nową walkę z oceanem, czy Norton zgodziłby się towarzyszyć im?

Nie miała prawa żądać od niego tej oiazy. Powrót do ojczyzny groził mu utratą wolności... Marietta współczuła mu: nie mogła uwierzyć, by ten człowiek popełnił zbrodnię!

— No, co, zgadzacie się? — nalegał Fitch.
— Muszę pomyśleć nad tem — od powiedziała niepewnie.

Palacz mrknął coś i odszedł do łodzi; uważał sprawę za załatwioną i zabrał się do naprawiania łodzi.

Marietta patrzyła za nim przez chwilę, potem zwróciła się do Nortona: — Trudno mi jest zdecydować się! — powiedziała szczerze. — Przecież ja dotąd nic nie wiem! Nie opowiedziałeś mi nic.

— O sobie?
— Tak. O tem — dotknęła koniusz-

— **„HELIOS“**
1) **Kobieta z bruku**
Ceny niższe: Na 1 seans balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczor. 40 gr.

— **„PAN“**
2) **„SZALEŃCY“** Film polski
Niewidzki nie dotąd sceny ze szczerpów Indjan! Egzotywny film ten odznacza się wyjątkiem zdjęciem seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„BIAŁY MUSTANG“**
2) Fascynujący film z życia Indjan p. t.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
Niewidzki nie dotąd sceny ze szczerpów Indjan! Egzotywny film ten odznacza się wyjątkiem zdjęciem seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.

— **„MILCZĄCY WRÓG“**
reżysera wyjątkowo-ciekawego dla każdego, tematu — Ceny: na 1 seans Balkon 25 gr. Parter. 54 gr.